

# 75 lat „Postępów Fizyki” – część 1

## 75 years of “Postępy Fizyki” – part 1

Krzysztof Petelczyc

Politechnika Warszawska

Oddział Warszawski PTF

**Streszczenie:** W lipcu 1949 roku został wydany pierwszy numer nowego czasopisma Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Postępy Fizyki (PF) ukończyły w 2024 roku 75 lat. Każdy ich zeszyt przybliża odkrycia, postacie i wydarzenia, które przez dekady tworzyły historię fizyki w Polsce. Niniejsze opracowanie obejmuje momenty najważniejsze dla tożsamości samego czasopisma oraz wydarzenia historyczne uwiecznione na łamach PF. Wybór wspomnianych tu artykułów jest subiektywny, dokonany przez autora. W pierwszej części przedstawiono historię czasopisma od jego początków do roku 1997, kiedy to Polskie Towarzystwo Fizyczne zyskało godło, a w PF pojawiły się pierwsze zmiany na miarę XXI wieku.

**Słowa kluczowe:** historia fizyki, historia fizyki w Polsce, historia PTF, upowszechnianie fizyki, popularyzacja fizyki

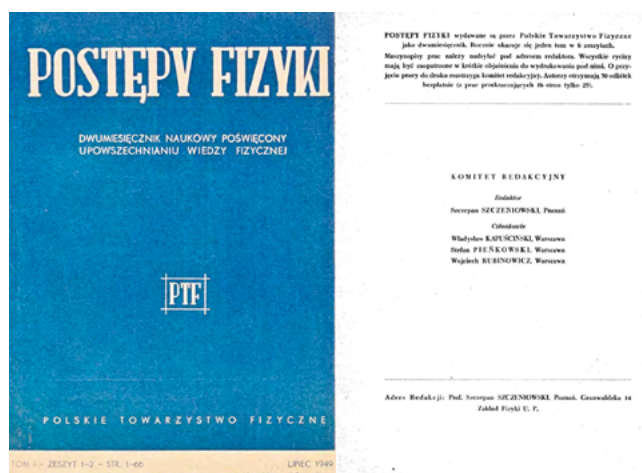
**Abstract:** In July 1949, the first issue of the new journal of the Polish Physical Society was published. Postępy Fizyki (PF) celebrated its 75th anniversary in 2024. Each issue takes a closer look at the discoveries, figures and events that have made up the history of physics in Poland over the decades. This study covers the moments most important to the identity of the journal itself and the historical events immortalised in the pages of PF. The selection of the articles mentioned here is subjective, made by the author. This part 1 presents the history of the journal from its beginnings until 1997, when the Polish Physical Society acquired an emblem and PF began to evolve for the 21st century.

**Keywords:** history of physics, history of Polish physics, PTF, dissemination of physics, popularization of physics

„Przystępując do wydawania «Postępów Fizyki» działamy w myśl naszego Statutu, który celem naszym czyni krzewienie wiedzy fizycznej w Polsce” – te słowa podpisane przez autorów jako Polskie Towarzystwo Fizyczne otwierają pierwszy zeszyt dwumiesięcznika, którego historia trwa do dziś. „«Postępy Fizyki» nie mają być pismem popularnym w najpełniejszym znaczeniu tego wyrażenia. Nasze pismo przeznaczamy dla tych, którzy mając już pewne przygotowanie i interesując się fizyką nie mogą korzystać bezpośrednio z publikacji oryginalnych, przeważnie zbyt specjalnych i trudno dostępnych” – kontynuowali twórcy pisma i dodali na okładce podtytuł „dwumiesięcznik naukowy poświęcony upowszechnianiu wiedzy fizycznej”. Jednocześnie jako odbiorców publikowanych artykułów wymienili studiującą młodzież oraz dorosłych „sięgających ambicją ponad poziom poprawnej zawodowej rutyny i dążących do głębszego poznania i zrozumienia zjawisk przyrody, z którymi stykają się na swoich odcinkach pracy”.

### 1949–1951

Komitet redakcyjny pierwszego podwójnego numeru tworzyli Szczepan Szczeniowski z Oddziału Poznańskiego PTF w roli redaktora oraz Władysław Kapuściński, Stefan Pieńkowski i Wojciech Rubinowicz z Oddziału Warszawskiego, a więc wybitni fizycy polscy tamtych czasów. Wydanie było finansowane z zasiłku Wydziału Nauki Ministerstwa Oświaty i drukowane w drukarni Uniwersytetu Poznańskiego. Wydawcą było i jest do dziś Polskie Towarzystwo Fizyczne z siedzibą przy ul. Hożej 69 w Warszawie. Cena numeru wynosiła 100 zł, a rocznej prenumeraty (6 numerów) 1000 zł (prawdopodobnie z powodu kosztów wysyłki). Nieznany jest nakład pierwszego zeszytu, drugi wydrukowano w 2500 sztukach, a ceny kształtowały się już na niższym poziomie (100 zł za pojedynczy zeszyt, 150 zł za podwójny, 500 zł prenumerata roczna). Trzeci numer wydano w nakładzie 1750 sztuk, a po reformie walutowej ceny ustalono na 4,50 zł za zeszyt pojedynczy i dwa razy tyle za podwójny. O koszcie prenumeraty rocznej już nie wspomniano.



Ryc. 1. Okładka i strona redakcyjna pierwszego numeru czasopisma Postępy Fizyki (PF 1, 1)

W czasopiśmie można było znaleźć także skład Zarządu PTF oraz listę przewodniczących oddziałów. Widzimy więc, że redakcja składała się poza redaktorem naczelnym, który z tego tytułu był członkiem zarządu PTF, z przewodniczącym i skarbnikiem PTF oraz przewodniczącym Oddziału Warszawskiego.

Rok 1949, kiedy już trochę okrzepły doświadczenia II wojny światowej, był czasem niezwykle dynamicznym dla fizyki na świecie. W 1948 roku odbyła się IX Generalna Konferencja Miar i Wag, która przyjęła rezolucję (CR 64) wzywającą do ustanowienia pełnego zbioru reguł w dziedzinie miar poprzez opracowanie praktycznego układu jednostek nadającego się do przyjęcia przez wszystkich sygnatariuszy Konwencji Metrycznej oraz ustanowiła (CR 70) ogólne zasady zapisu symboli jednostek i listę jednostek pochodnych. Był to czas, kiedy formowały się zasady, które dziś traktujemy jako uniwersalne narzędzie fizyki – jednostki układu SI. O tym właśnie opowiadał artykuł redaktora naczelnego Szczepana Szczeniowskiego Praktyczny układ elektromagnetycznych jednostek Giorgiego otwierający PF 1, 1-2. Co ważne, jego autor nie stronił od naukowych opisów zjawisk definiujących jednostki oraz wzorów zawierających rachunek wektorowy

i całki. Podał także bibliografię. Z dzisiejszego punktu widzenia uderza natomiast specyficzny zapis jednostek, który dopiero 11 lat później został ustandaryzowany w postaci układu SI<sup>1</sup>.

Większość pierwszego zeszytu poświęcona była jednak najnowszej i najbardziej działającej ówczas na wyobraźnię dziedzinie fizyki – fizyce jądrowej. Trzy artykuły będące zapisem odczytów wygłoszonych kolejno przez Henryka Niewodniczańskiego i Wiktora Kemulę na Konferencji Dyskusyjnej Fizyków Polskich w 1948 roku w Warszawie (wkrótce została ona uznana wraz z podobnym wydarzeniem z 1947 roku odpowiednio za X i XI Zjazd Fizyków Polskich, jako kontynuacja numeracji przedwojennych zjazdów) przedstawiały wyniki pionierskich eksperymentów oraz ich podbudowę teoretyczną. Należy zaznaczyć, że działo się to cztery lata po detonacji bomb atomowych w Hiroszimie i Nagasaki oraz na dwa lata przed uruchomieniem pierwszego na świecie atomowego reaktora energetycznego EBR-1 w National Reactor Testing Station w Idaho.

Tematykę fizyki jądrowej i cały zeszyt PF 1, 1-2 domykał tekst Włodzimierza Mościckiego relacjonujący jeden z najnowszych artykułów w Bulletin of the Atomic Scientists, traktujący o wprowadzanej wówczas w archeologii nowej metodzie datowania radiowęglowego wykorzystującej izotop <sup>14</sup>C oraz recenzja książki Hansa Albrechta Bethego Elementary nuclear theory, (Nowy Jork 1948), sporządzona przez Bronisława Średniawę.

Pierwszy zeszyt „Postępów Fizyki” kształtował wizerunek pisma, które przybliżało polskim fizykom i pasjonatom nauki najnowsze osiągnięcia światowej nauki w sposób zrozumiały także dla niespecjalistów. Treści podawano w sposób, który dziś moglibyśmy określić jako średnio zaawansowany, czyli wymagający już wstępnej znajomości języka naukowego oraz podstaw fizyki.

W drugim (także podwójnym) zeszycie pierwszego tomu (PF 1, 3-4), wydanym dopiero w marcu 1950 roku, kontynuowano tematykę fizyki jądrowej. Znalazł się tam artykuł Mariana Mięśowicza oraz zapis odczytu Jana Błatona wygłoszonego na Konferencji Dyskusyjnej w 1948 roku. W drugiej części zeszytu opublikowano dwa artykuły Leonarda Sosnowskiego na temat zjawisk w kryształach i badań nad półprzewodnikami. Działo się to w rok po doniesieniu o budowie pierwszego działającego tranzystora, do czego odwołał się autor artykułu. Warto podkreślić, że sam autor podał, iż pierwszy z jego opublikowanych artykułów zawiera informacje ułatwiające zrozumienie drugiego. Zeszyt uzupełniała krótka recenzja książki Aleksandra Iljicza Achijezera i Isaaka Jakowlewicza Pomieranczuka Niekotoryje woprosy teorii jadra. Na kolejnych stronach tego zeszytu znalazł się spis odczytów i referatów wygłoszonych podczas XII Zjazdu Fizyków Polskich, który miał miejsce na przełomie października i listopada 1949 roku. Zeszyt uzupełniły streszczenia tych wystąpień, co było kontynuowane w ostatnim numerze tego tomu (PF 1, 5-6) opublikowanym z datą lipiec-październik 1950.

W PF 1, 5-6 kontynuowano najnowsze doniesienia ze świata nauki. Tym razem Arkadiusz Piekara przedstawił badania własności dielektrycznych ciał stałych, Ignacy Adamczewski – badania fizyki jądrowej i promieni kosmicznych

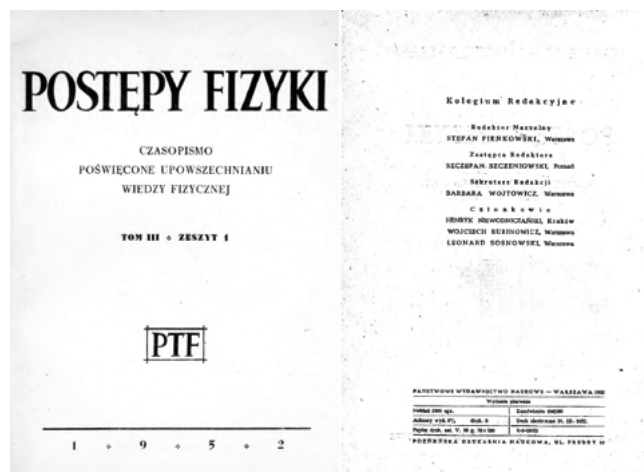
za pomocą klisz fotograficznych, Aleksander Jabłoński zaś zreferował swój rewolucyjny pomysł diagramów przedstawiających poziomy energetyczne cząsteczek i przejścia między nimi. Jedną z książek, której recenzja znalazła się w tym tomie PF był podręcznik Wilhelma Heinricha Westphala Fizyka. Część I. Mechanika, Akustyka, Nauka o Ciele (Warszawa 1950) w tłumaczeniu profesorów Bolesława Gaweckiego i Władysława Kapuścińskiego (członka redakcji PF), a na końcu zamieszczony został alfabetyczny spis artykułów według autorów.

Drugi tom PF datowany na 1951 rok także rozpoczęły zeszyty łączone. W PF 2, 1-3 pojawiły się po raz pierwszy artykuły o wartości historycznej, takie jak artykuł Leonarda Sosnowskiego Fizyka Polska w okresie międzywojennym i stan jej odbudowy w latach 1945–1950. Podobny charakter miały: wspomnienie o Marianie Grotowskim, sprawozdanie z XIII Zjazdu Fizyków Polskich w Krakowie (wcześniej była jedynie lista referatów oraz ich streszczenia, których i tu nie zabrakło) oraz relacja z nadania Stefanowi Pieńkowskiemu członkostwa honorowego PTF. Wartym uwagi jest też raport z prac powołanej przez Zebranie Delegatów PTF Komisji Terminologicznej, która miała za zadanie ujednoczenie polskiego zapisu jednostek i ich przedrostków.

## 1952–1954

Zeszyt PF 2, 4-6 jest dużo uboższy niż poprzedni (zawarto w nim tylko trzy artykuły). Nie miał już także kolorowej okładki (wcześniej okładki były błękitne lub granatowe), ani adnotacji o dofinansowaniu władz państwowych, podtytuł zaś „dwumiesięcznik naukowy poświęcony upowszechnianiu wiedzy fizycznej” zmieniono na „czasopismo poświęcone upowszechnianiu wiedzy fizycznej”. Widać, że początkowo zapał i entuzjazm pozwalający planować wydawanie pisma w cyklu dwumiesięcznym wygasł z powodu długiego czasu druku (1800 egzemplarzy tego numeru drukowano przez cztery miesiące) oraz prawdopodobnie braku dotacji rządowej.

Od tomu 3 (1952) redaktorem naczelnym PF staje się Stefan Pieńkowski. Szczepan Szczeniowski pozostaje jego zastępcą, a do redakcji dołącza Barbara Wojtowicz w roli sekretarza, Henryk Niewodniczański oraz Leonard Sosnowski. Nowy redaktor naczelny (i wiceprzewodniczący PTF) wraz z przewodniczącym PTF (i członkiem redakcji) Wojciechem Rubinowiczem poinformowali, że czasopismo będzie się ukazywać odtąd jako kwartalnik, a każdy zeszyt będzie miał objętość dziewięciu arkuszy wydawniczych. Wydawanie pisma powierzone zostało Państwowemu Wydawnictwu Na-



Ryc. 2. Okładka i strona redakcyjna PF 3, 1

1 Definicje jednostek do dnia dzisiejszego ulegały wielokrotnym modyfikacjom, ich aktualna treść, wprowadzona w 2019 roku, oparta jest na przyjęciu konkretnych wartości szeregu stałych fizycznych (patrz PF 70, 2, s. 25-34)

ukowemu (PWN), które w redakcji reprezentował Leonard Sosnowski pełniący rolę kierownika naukowego wydawnictw fizycznych PWN. Nowy wydawca (prawdopodobnie w zamian za ustępstwa finansowe) zamieszczał na ostatniej stronie zeszytów PF reklamy książek z zakresu fizyki, chemii i matematyki, czasopism poświęconych biologii, geografii czy filozofii oraz miesiecznika *Życie Nauki* poświęconego działalności Polskiej Akademii Nauk. Poza artykułami naukowymi po raz pierwszy znalazła się tu Kronika, zawierająca informacje na temat wydarzeń ważnych dla środowiska fizyków, w tym listę prac oraz książek opublikowanych przez polskich naukowców w tej dziedzinie. Kronika od tego momentu stała się elementem każdego numeru czasopisma stanowiąc bezcenny zapis „na żywo” historii fizyki w Polsce.

Omawiając ten okres, należy wspomnieć, że w trakcie I Kongresu Nauki Polskiej, który odbył się w dniach 29.06–2.07.1951 w auli Politechniki Warszawskiej z udziałem większości czołowych postaci nauk matematyczno-fizycznych w Polsce, zdecydowano m.in. o utworzeniu Polskiej Akademii Nauk i Instytutu Fizyki PAN. Wśród uchwał kongresu znalazł się także zapis o „bezwzględnej konieczności uaktywnienia czasopism *Acta Physica Polonica* i *Postępy Fizyki* oraz opracowaniu i wydaniu podstawowych podręczników fizyki dla różnych specjalności”. W trzydziestoosobowej Komisji Organizacyjnej PAN znalazł się Stefan Pieńkowski. Akademia została powołana 9.04.1952, aby stać się, w założeniu, naczelną instytucją naukową. W składzie Wydziału III PAN – Nauk Matematyczno-Fizycznych i Geologiczno-Geograficznych znaleźli się m.in. członek redakcji PF – Henryk Niewodniczański, Leonard Sosnowski został zaś powołany na przewodniczącego Komitetu Fizyki PAN. Polskie Towarzystwo Fizyczne zgodnie z zaleceniami PAN miało ograniczać się do wzmoczonej akcji upowszechniania wiedzy, prowadzenia centralnej ewidencji prac naukowych i laboratoriów oraz do działalności dydaktycznej, opiniotwórczej i koordynacyjnej. Podobny profil miały reprezentować *Postępy Fizyki*, które stały się jedynym czasopismem wydawanym przez Polskie Towarzystwo Fizyczne, ponieważ pieczę nad redakcją *Acta Physica Polonica* powierzono Instytutowi Fizyki PAN.<sup>1</sup>

W tomie 4 (1953) PF zaczęły się pojawiać artykuły biograficzne. Stanisław Loria z okazji 80. rocznicy urodzin i 35. rocznicy śmierci Mariana Smoluchowskiego nakreślił pokrótce najbardziej charakterystyczne cechy oryginalnej umysłowości tego uczonego (PF 4, 1). Tym samym w PF pojawił się ostatni spośród elementów stanowiących o charakterze tego pisma, które da się opisać jako: informować o osiągnięciach fizyki, przybliżyć wyzwania i sukcesy polskich naukowców, archiwizować ważne wydarzenia i stanowiska, kultywować pamięć o historii fizyki i postaciach z nią związanych, recenzować pozycje literaturowe, inspirować dydaktyków oraz unifikować język, tradycję i kontakty fizyków rozsianych po całej Polsce. W tym kontekście należy także wymienić pierwsze podsumowanie historii Polskiego Towarzystwa Fizycznego sporządzone przez Władysława Kapuścińskiego w PF 4, 2 z okazji minionego trzydziestolecia organizacji.

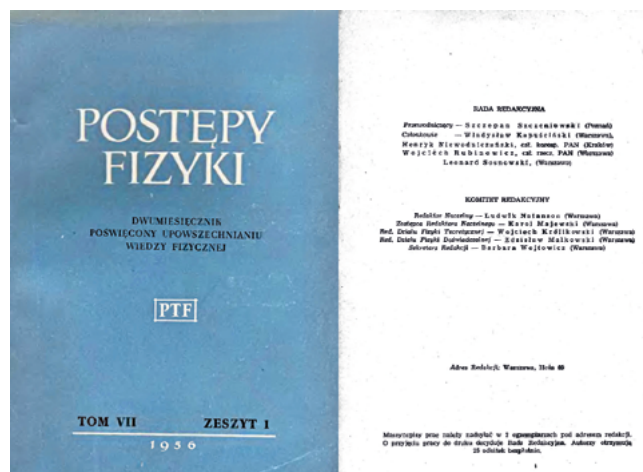
W 1953 roku umarł Stefan Pieńkowski, redaktor naczelny *Postępów Fizyki*. Jak czytamy w ostatnim zeszycie z tego roku (PF 4, 4) „Łącząc zdolności intelektualne z siłą charakteru i niezwykłym talentem kierownictwa był (...) dominującą indywidualnością wśród fizyków polskich przez cały

okres swojej działalności. Jemu też w pierwszym rządzie zawdzięcza swój rozwój Polskie Towarzystwo, Fizyczne, On był inicjatorem czasopisma «*Postępy Fizyki*». Od tomu 5 (1954) funkcję redaktora naczelnego przejmują Ludwik Natanson. Jego zastępcą zostaje zaś Karol Majewski (Szczepan Szczeniowski pozostaje członkiem redakcji). Nowy redaktor swój hołd składa poprzednikowi w obszernym artykule biograficznym Stefan Pieńkowski opublikowanym w zeszycie PF 5, 3. Zaś ostatni zeszyt tego tomu (PF 5, 4) poświęca postaci Marii Skłodowskiej-Curie w 20. rocznicę jej śmierci. Jak czytamy w słowie wstępnym, „czcimy [ją] (...) jako wielką uczoną, a również jako wzór postawy moralnej badacza, który całe życie poświęca poszukiwaniom naukowej prawdy i wykorzystaniu swoich osiągnięć dla dobra ludzkości.” W zeszycie PF 5, 4 znajdujemy recenzje dwóch książek naszej noblistki. Henryk Niewodniczański opisuje Promieniotwórczość, zaś Ludwik Natanson przybliży Piotra Curie.

W tomach redagowanych przez Stefana Pieńkowskiego można natrafić także na dwa niepasujące do charakteru pisma artykuły. Stanowią jednak swoisty artefakt epoki, w której numery były przygotowywane. Epoki, w której kult władzy, „bratniej” przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i ustroju socjalistycznego przenikały nawet czasopisma naukowe. Otóż zeszyt PF 3, 2 z 1952 roku otwiera artykuł W sześćdziesiątą rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym czytamy: Naukowcy polscy (...) rozumieją, że rozkwit nauki jest ściśle związany z zachodzącymi w Polsce przemianami ustrojowymi, że to nowy ustrój społeczny zapewnia im wielkie możliwości pracy i rozwoju. Jednocześnie jednak wiedzą, ile nauka polska zawdzięcza osobistej trosce Bolesława Bieruta, Jego osobistemu zainteresowaniu sprawami nauki, zainteresowaniu płynącemu z głębokiego zrozumienia jej roli w budowie podstaw socjalizmu, w budowie nowego, lepszego jutra. Ważnym do odnotowania jest, że artykuł ten nie został przez nikogo podpisany. Podobnie rozpoczyna się zeszyt otwierający tom 4 (PF 4, 1) z 1953 roku, który publikuje na pierwszych stronach informację władz Związku Radzieckiego oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w związku ze śmiercią Józefa Stalina. Tym razem odwołań do nauki w tekstach nie ma.

## 1955–1975

„Zawiadamiamy naszych Czytelników że w r. 1955 *Postępy Fizyki* ukazywać się będą jako dwumiesięcznik” – taką informację można znaleźć na ostatnich stronach zeszytów tomu 6 (1955). Zmiana częstotliwości wydawania pisma wiązała się ze zmianami w składzie redakcji. Powołano Radę Redakcyj-



Ryc. 3. Okładka i strona redakcyjna PF 7, 1

1 A. K. Wróblewski, *Historia fizyki w Polsce*, PWN, Warszawa 2021.

ną pod przewodnictwem Szczepana Szczeniowskiego, które członkami stali się wybitni fizycy związani z PF: Władysław Kapuściński, Henryk Niewodniczański, Wojciech Rubinowicz oraz Leonard Sosnowski. Natomiast nowy Komitet Redakcyjny tworzyli poza redaktorem naczelnym Ludwikiem Natansonem, jego zastępcą Karolem Majewskim oraz sekretarzem Barbarą Wojtowicz, redaktorzy działów: fizyki teoretycznej – Wojciech Królikowski oraz fizyki doświadczalnej – Zdzisław Małkowski (już od następnego numeru zastąpiony przez Kazimierza Rosińskiego).

PF 6, 1 (1955) otworzył artykuł Szczepana Szczeniowskiego i Henryka Niewodniczańskiego poświęcony historii fizyki w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej. Następne zeszyty redakcja w nowym składzie często rozpoczynała portretem i/lub wspomnieniem o znamienitym fizyku. W czasopiśmie zaczyna też pojawiać się coraz więcej obszernych relacji z różnych konferencji, sympozjów i innych wydarzeń. Na przykład zeszyt PF 6, 5 poświęcony został uroczystemu posiedzeniu Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Fizyki PAN i Polskiego Towarzystwa Fizycznego z okazji pięćdziesięciolecia dokonań Einsteina: teorii względności i teorii zjawiska fotoelektrycznego. Kolejny zeszyt (PF 6, 6) zawierał sześć artykułów sprawozdawczych, cztery recenzje i tylko trzy artykuły dotyczące fizyki, w tym jeden przedstawiający osiągnięcia Nielsa Bohra. Całość uzupełniła kronika wydarzeń. Usankcjonowano podział treści PF na artykuły właściwe oraz następujące działy: Dyskusje, Ze zjazdów i konferencji, Recenzje, Kronika.

Od tomu 7 (1956) na okładkę *Postępów Fizyki* wróciły kolory. Odtąd była ona niebieska, choć przez następne dwie dekady powoli ewoluowała w kierunku zieleni. W pierwszym numerze tego tomu znalazły się także inne elementy graficzne. Otóż w podsumowaniu I Konferencji Optyki Atomowej i Molekularnej autorstwa Tadeusza Skalińskiego (PF 7, 1) zamieszczono karykatury najważniejszych ówczesnie polskich fizyków i chemików: Wojciecha Rubinowicza, Aleksandra Jabłońskiego, Stanisława Lorii, Wiktora Kemuli, Władysława Kapuścińskiego oraz autora artykułu.

Kolejne zmiany składu redakcji nastąpiły od tomu 8 (1957). Funkcję redaktora działu fizyki teoretycznej objął Przemysław Zieliński, sekretarzem redakcji zaś został Ryszard Gajewski, a od numeru PF 8, 6 Barbara Tulczyjew. Redakcja w takim składzie wydawała pismo aż do tomu 10 (1959). W tym okresie należy wyróżnić obszerny i bogato ilustrowany trzyczęściowy opis doświadczalnych reaktorów jądrowych autorstwa Cyryla Dąbrowskiego (PF 7, 5; PF 8, 2 i PF 8, 3), tłumaczenie na język polski dokumentu Oznaczenia i jednostki wydanego przez Międzynarodową Unię Fizyki Czystej i Stosowanej (PF 8, 4) oraz omówienie ogólnej teorii względności i jej implikacji autorstwa Andrzeja Trautmana i Włodzimierza Tulczyjewa (PF 9, 1 i PF 10, 3), w którym znalazła się pierwsza w historii sugestia istnienia fal grawitacyjnych.

W 1960 roku redaktorem naczelnym PF został fizyk krakowski Jan Weyssenhoff, a redakcja pisma, począwszy od tomu 11 (1960), przeniosła się do Krakowa. W jej skład weszli Antoni Bajorek, Andrzej Kisiel oraz jedyny członek poprzedniej redakcji Przemysław Zieliński z Warszawy (od PF 13, 4 zastąpił go Ludomir Gabła, a następnie Jan Babecki od tomu 16). Ludwik Natanson i Karol Majewski powiększyli grono członków Rady Redakcyjnej PF. Charakter pisma nie zmienił się, choć zaczęło się pojawiać więcej artykułów o tematyce optycznej i technicznej, co odzwier-

cedowało różnice w zainteresowaniach badawczych fizyków z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Warszawskiego. Zmianę tę widać także wyraźnie w afiliacjach autorów artykułów ukazujących się w kolejnych zeszytach. Pierwszy wydany przez redakcję w nowym składzie numer PF był podwójny (PF 11, 5-6) i zawierał m.in. intrygujący (szczególnie w dzisiejszego punktu widzenia) artykuł Dziesięć lat fizyki w Chinach. Opracowanie to przetłumaczył z przedruku w *Physics Today* za zgodą Chińskiej Akademii Nauk Bronisław Średniawa, który w tym zeszycie zamieścił także pierwszą część ciekawego artykułu O różnicy mas protonu i neutronu (druga część w PF 12, 1), zaś w PF 12, 3 przekład fascynującego wywiadu z Arthurem H. Comptonem Czy twoje dziecko powinno zostać fizykiem? Natomiast w drugim zeszycie tomu 12 (1961) opublikowano tłumaczenie artykułu Leona Coopera na temat teorii nadprzewodnictwa sformułowanej przez niego trzy lata wcześniej. Pojawił się także w PF inny, ówczesnie najnowszy wynalazek – laser, opisany przez Lubomira Gabłę już w rok po skonstruowaniu (PF 13, 4) oraz tłumaczenie artykułu Grahama P. McCauleya na temat spontanicznego łamania parzystości w oddziaływaniach słabych (PF 13, 6).

Zeszyt PF 14, 6 (1963) poświęcony był pamięci zmarłego dekadę wcześniej (tj. w 1953 r.) współzałożyciela i redaktora naczelnego pisma Stefana Pieńkowskiego. Poza biografią tego wielkiego polskiego fizyka autorstwa Władysława Kapuścińskiego, znajdziemy tu artykuły jego uczniów Bronisława Burasa, Mariana Danysza i Jerzego Pniewskiego, Jana Ehrenfeuchta, Aleksandra Jabłońskiego, Leopolda Jurkiewicza, Wiktora Majewskiego, Ludwika Natansona, Cezarego Pawłowskiego, Arkadiusza Piekary, Tadeusza Skalińskiego, Leonarda Sosnowskiego, które ukazują postać Stefana Pieńkowskiego z różnych stron, ale też dowodzą jak wielki wpływ wywarł on na środowiska fizyków w całej Polsce.

Niezwykle cenny materiał zawarty jest w Kronice PF 15, 5. Umieszczono tam spis wszystkich 761 członków Polskiego Towarzystwa Fizycznego według stanu z dnia 31.05.1964. Lista podzielona na poszczególne oddziały zawiera, co ciekawe, adresy zamieszkania członków towarzystwa<sup>1</sup>. Dowiadujemy się, że największym spośród 11 oddziałów był wówczas Oddział Warszawski (188 członków), a najmniejsze: Oddział Szczeciński (13 członków) i nieistniejący dziś pododdział olsztyński liczący 8 członków.

W tomie 16 (1965) na wyróżnienie zasługuje (jedyny dotąd) artykuł napisany (a właściwie wygłoszony) specjalnie dla Polskiego Towarzystwa Fizycznego przez polskiego laureata Nagrody Nobla. Otóż PF 16, 6 poświęcono pamięci Ludwika Wertensteina, a w nim zawarto m.in. wspomnienie jego ucznia Józefa Rotblata, który został dokładnie 30 lat później uhonorowany Pokojową Nagrodą Nobla za swoje działania w pacyfistycznym ruchu Pugwash. Tom 17 (1966) wydaje się być kulminacyjnym punktem rozwoju czasopisma w tym okresie. Rocznik liczył łącznie prawie 700 stron, co daje średnio ponad 115 stron na każdy z sześciu zeszytów. Opublikowano tu liczne artykuły na różne, ważne i aktualne ówczesne tematy z zakresu fizyki, a także dotyczące zagadnień interdyscyplinarnych. Pojawiły się obszernie sprawozdania z konferencji, np. XIX Zjazdu Fizyków Polskich w Krakowie (PF 17, 2),

1. W tamtych czasach internet nie był powszechnie dostępny, nie było telefonów komórkowych, a stacjonarne były w Polsce rzadkością, nie obowiązywały przepisy RODO, za to podanie adresów członków PTF umożliwiało kontakt listowny z nimi i między nimi

tłumaczenia ważnych publikacji autorów zagranicznych, np. William Arthur Little Nadprzewodnictwo w temperaturze pokojowej (PF 17, 1), biogramy najznamienitszych postaci polskiej nauki (np. Leopolda Jurkiewicza, PF 17, 3). Znalazły swoje miejsce na łamach PF także tematy dydaktyczne, np. Współczesne problemy w dydaktyce fizyki (PF 17, 2), recenzje książek i podręczników, w tym słynnego i używanego do dziś podręcznika Fizyka autorstwa Roberta Resnicka i Davida Halidaya, wydanego w Polsce po raz pierwszy w 1965 (PF 17, 4), ciekawostki i rozważania na tematy nieoczywiste, takie jak artykuł Jerzego Dery i Jana Kalinowskiego Wybrane zagadnienia fizyki morza (PF 17, 5), przy czym kolejne artykuły dotyczące tego bardzo poważnie potraktowanego zagadnienia pojawiły się (z udziałem także innych autorów) w PF 19, 2, PF 20, 4, PF 23, 6 oraz PF 25, 2. W PF 17, 6 zostało także opublikowane pierwsze spośród niezwykle wartościowych opracowań historycznych stworzonych przez Zofię Mizgier, dotyczące historii fizyki w Szkole Głównej Warszawskiej w latach 1862-1869. W późniejszych latach autorka ta opublikowała na łamach PF czteroczęściową historię Polskiego Towarzystwa Fizycznego, stanowiącą do dziś najpełniejsze opracowanie tradycji organizacji (PF 28, 4, PF 29, 1, PF 34, 2, PF 38, 2). Ciekawy przegląd aktualnych i perspektywicznych zastosowań lasera ukazał się w PF 18, 2 (1967), poświęconych odbywającej się w Poznaniu II Ogólnopolskiej Konferencji Radiospektroskopii i Elektroniki Kwantowej, w PF 18, 5 zaś przeczytać możemy opracowanie Wczoraj, dziś i jutro układu jednostek miar. Warto porównać, które przewidywania tej analizy okazały się prorocze.

Od tomu 19 (1968) zmienił się skład redakcji PF. Do dotychczasowego redaktora naczelnego Jana Weysenhoffa i jego współpracownika Andrzeja Kisielea dołączają Henryk Lizurej i Jerzy Pietruszka. W numerze PF 19, 2 redakcja w nowym składzie opublikowała ciekawe artykuły dotyczące holografii (na trzy lata przed Nagrodą Nobla za jej odkrycie dla Dennisa Gabora) oraz silnych oddziaływań skrajnie wysokich energii (w czwartym roku udziału Polski w roli obserwatora w badaniach prowadzonych w CERN). Warto zajrzeć także do PF 19, 5, gdzie w opracowaniu Dwadzieścia Zjazdów Fizyków Polskich przedstawiono statystyki dotyczące tych wydarzeń. Natomiast kilka stron dalej znaleźć można... kącik językowy. W PF 19, 6 zaś odkrywcy hiperjąder Marian Danysz i Jerzy Pniewski przedstawili czytelnikom swoje osiągnięcie.

W grudniu 1968 roku zmarł Henryk Niewodniczański, znamienity fizyk krakowski i członek Rady Redakcyjnej PF. Jego pamięci poświęcone są zeszyty PF 20, 2 i PF 20, 5 (1969). W tym samym roku po raz pierwszy ukazał się nakładem PWN polski przekład podręcznika Feynmana Wykłady z fizyki. Recenzję tej publikacji, zamieszczoną w PF 20, 4, napisał Jerzy Gierula i zakończył ją słowami „Trudno mi wyobrazić sobie fizyka, starego czy młodego, który by nie przeczytał tej niezwyklej książki.” Opracowanie dotyczące działalności sekcji dydaktycznej podczas zjazdów fizyków polskich zawiera piąty zeszyt tego tomu.

Numer PF 21, 1 (1970) kolejnego tomu zawiera materiały II Letniej Szkoły Fizyki Jądrowej, która pod hasłem „Fizyka pod żaglami” odbyła się w 1969 roku w miejscowości Jeziorowskie na Mazurach. We wstępie Zdzisław Wilhelm napisał, że konferencja zgromadziła „miłośników fizyki jądrowej, amatorów gorących dysput o sprawach jej i bojów staczanych z kredą w rękę, ale zarazem miłośników rozległych jezior mazurskich, mocnych wiatrów, żeglarskich przygód”. Tom zawiera także ciekawe, z punktu widzenia historii nauki, ar-

tykuły Wojciecha Rubinowicza O genezie i losach niektórych moich prac naukowych (PF 21, 2) oraz Aleksandra Jabłońskiego Wspomnienia o działalności PTF (PF 21, 3)

W tomie 22 (1971) do podawanych już od tomu 20 tłumaczeń tytułów dodano angielskojęzyczne streszczenia (abstrakty) artykułów. W tym samym roku Nagroda Nobla z fizyki została przyznana brytyjsko-węgierskiemu fizykowi Dennisowi Gaborowi za odkrycie holografii. W wykładzie noblowskim laureat wspominał, że badając obrazowanie optyczne nie wiedział, że podobne metody zaproponował dużo wcześniej polski fizyk (i prezes PTF w latach 1930–1934) Mieczysław Wolfke. Zanim jednak to się wydarzyło, w PF 22, 1 ukazał się artykuł Romualda Pawluczuka Mikroskopia holograficzna, który m.in. przypomniał właśnie pracę Wolfkego na ten temat. W PF 23, 3 (1973) zaś opublikowano tłumaczenie pracy radzieckiego fizyka Sergieja Filipowicza Szuszurina skupionej bezpośrednio na roli Wolfkego w historii holografii, która ukazała się w czasopiśmie Успехи Физических Наук (1971). Prawdopodobnie właśnie ta praca zwróciła uwagę Gabora na polskiego naukowca.

Wracając jednak do tomu 22 (1971) warto wspomnieć artykuł Henryka Szydłowskiego Propozycja nowego modelu zajęć laboratoryjnych dla pierwszych lat fizyki (PF 22, 3), w którym autor przeanalizował współczesne trendy w Polsce i państwach ościennych oraz zaproponował nowe rozwiązania w tym zakresie. Zeszyt PF 22, 5 poświęcony został 50. Rocznicy powstania Uniwersyteckiego Ośrodka Fizyki na Hożej w Warszawie. Dwa artykuły na ten temat, przesłane przez Leonarda Sosnowskiego i Jerzego Pniewskiego, uzupełniła ciekawa analiza Józefa Werlego na temat rozwoju i roli fizyki w przyszłości. W tym tomie znalazł się także początek wieloczęściowego opracowania problemów i osiągnięć astrofizyki jądrowej (PF 22, 5 i PF 22, 6), kontynuowanego w PF 24, 6 oraz PF 25, 5.

W tomie 23 (1972) pojawił się kolejny zeszyt pokonferencyjny (oznaczony numerem 4), poświęcony konferencji Półprzewodnikowe Detektory Promieniowania, która odbyła się w lutym 1972 roku w Warszawie. W tym samym roku, w sierpniu zmarł Jan Weysenhoff. Postępy Fizyki pożegnały swojego redaktora naczelnego wspomnieniami w zeszycie PF 23, 5. Mimo to w kolejnych numerach skład redakcji się nie zmienił. Tom zakończył artykuł Haliny Chęcińskiej Mocne uderzenie w ciele stałym.

Podobnie mocne uderzenie dotknęło PF w 1973. Dwa pierwsze zeszyty tomu 24 (1973) ukazały się bez redaktora naczelnego, natomiast w trzecim do redakcji po latach wrócił w tej roli warszawiak Przemysław Zieliński. Od numeru PF 24, 4 adresem redakcji ponownie stała się warszawska ul. Hoża. Krakowscy redaktorzy pracowali jeszcze przez cały rok 1973 i odeszli z redakcji dopiero po ukazaniu się PF 25, 1 (1974). Nowy redaktor nakreślił swój program (PF 24, 6), który można streścić następująco: „Postępy Fizyki są czasopismem popularnonaukowym, a nie naukowym i jest nieporozumieniem zamieszczanie artykułów z Postępów Fizyki w spisach publikacji naukowych”. Oznaczało to dużą zmianę w charakterze pisma. Artykuły miały odtąd dotyczyć: podstaw (szeroki krąg zagadnień, rola fizyki w społeczeństwie, związki z innymi naukami i dziedzinami życia), nowości naukowych (bardzo ważne prace i odkrycia naukowe), nowej aparatury (informacje o wielkich przyrządach badawczych wybudowanych lub zainstalowanych w kraju), a ponadto miały być w PF kontynuowane stałe działy: Ze zjazdów i konferencji, Zagadnienia dydaktyki

fizyki w szkołach wyższych, Recenzje, Kronika. Podział ten wprowadzono od tomu 26 (1975).

W 1974 roku redakcja przeniosła się w całości do Warszawy. Dotychczasowych redaktorów z Krakowa zastąpili (powracająca po 16 latach i mająca pozostać w redakcji przez kolejne 35) Barbara Wojtowicz i Zygmunt Ajduk. Wbrew ideom redaktora naczelnego wygłaszanym i konsultowanym także w trakcie Zjazdów Fizyków Polskich i na innych forach, coraz częściej *Postępy Fizyki* publikowały jednak materiały konferencyjne, co znalazło wyraz nawet na pierwszych stronach okładek. Zeszyty otwierające tomy 24–26 (1973–1975), a także zeszyty PF 26, 5 i PF 26, 6 oraz PF 27, 5 i PF 28, 5 poświęcone zostały kolejnym edycjom Seminarium Związków Półprzewodnikowych AIIBVI w Jaszowcu, a PF 24, 3 – I Ogólnopolskiej Konferencji Luminescencyjnej. W tomach tych warto zauważyć dwa fundamentalne artykuły: Model matematyczny powstawania życia (PF 26, 2) oraz Termodynamika ewolucji (PF 26, 3). Rzucają się w oczy także opracowania Znaczenie nauki (PF 25, 6), Problemy rozwoju dydaktyki fizyki w PRL (PF 26, 4) i inne prezentujące rozważania na temat pożądanego kształtu systemu naukowo-dydaktycznego O ciekawych aspektach prac Mikołaja Kopernika można przeczytać w artykułach Kopernik a współczesna fizyka i kosmologia (PF 24, 2) i Co fizyka zawdzięcza Kopernikowi a Kopernik fizyce? (PF 25, 4).

### 1976–1997

Tom 27 (1976) jako pierwszy w historii czasopisma ma zupełnie inną okładkę. Odtąd na ponad 20 lat charakterystycznym kolorem *Postępów Fizyki* stał się kolor błękitny z białym tytułem (napisanym czcionką bezszeryfową). Otworzyła go obszerna, trzyczęściowa, bogato ilustrowana biografia Wojciecha Rubinowicza (PF 27, 1, PF 27, 2 i PF 27, 4) autorstwa Romana Stanisława Ingardena. W zeszytach tego rocznika często pojawiał się temat biofizyki (np. Romuald Wadas *Zagadnienia biomagnetyzmu* w PF 27, 2), a ponadto bardzo rozbudowany dział relacji z konferencji i sympozjów oraz recenzje wielu książek.

Po trzech latach od opublikowania wizji pisma przez jego redaktora naczelnego, do pierwszego zeszytu tomu 28 (1977) wydanego w 3000 egzemplarzy dołączona została ankieta, która miała na celu zweryfikowanie tych założeń w opinii czytelników. Niestety do redakcji dotarło jedynie 16 odpowiedzi, jednak Komitet Redakcyjny przyjrzał się im i podsumował je w PF 28, 6: „Odpowiedzieli fizycy pracujący w szkolnictwie wyższym (6 osób) i średnim (1), w instytutach naukowych (6) i przemysłowych (1), na emeryturze (1) oraz uczeń liceum ogólnokształcącego (1). (...) Czytelnicy cenią artykuły napisane ciekawie, rzeczowo, przystępnie, z wyraźnym celem. Wiele artykułów, zwłaszcza polskich autorów, jest zdaniem większości zbyt specjalistycznych, niezrozumiałych, napisanych niedbale i nieciekawie. Czytelnicy oczekują więcej artykułów przeglądowych, popularyzatorskich z różnych dziedzin, które przedstawiałyby obecny stan i perspektywy badań, więcej artykułów dotyczących aktualnych tematów pracy fizyków, zwłaszcza fizyków polskich, więcej artykułów z historii fizyki i biograficznych, artykułów o kontrowersyjnych problemach i o związkach z innymi dziedzinami nauki, zwłaszcza z astronomią i biologią. (...) Apelujemy (...) do wszystkich Czytelników o żywszy kontakt z Redakcją, o wyrażanie swych opinii o zamieszczanych artykułach i przekazywanie propozycji; chcielibyśmy otrzymywać więcej ciekawych artykułów i informacji o kierunkach pracy i wyni-



Ryc. 4. Okładka i strona redakcyjna PF 27, 1

kach poszczególnych ośrodków. Zostali już powołani korespondenci poszczególnych oddziałów PTF, od nowego roku będzie prowadzony na szerszą skalę dział listów do redakcji, w którym będą publikowane listy Czytelników (lub fragmenty listów), w tym również krótkie informacje o osiągniętych wynikach, projektach aparatury, doświadczeń, problemach itp.”

Choć tę próbę nawiązania kontaktu z czytelnikami i otrzymania informacji zwrotnej można z pewnością uznać za porażkę z powodu bardzo małej liczby odpowiedzi, to powstały w jej wyniku zespół korespondentów *Postępów Fizyki* we wszystkich oddziałach był bardzo ważnym momentem w historii pisma. Jego skład pojawił się po raz pierwszy w PF 28, 2 i do tomu 75 włącznie był elementem strony redakcyjnej czasopisma.

Od nowego roku rzeczywiście powstał dział listów, choć pierwszy opublikowany list Zdzisława Włodarskiego (PF 29, 1) przypomina raczej artykuł. Dopiero w PF 29, 5 opublikowane zostały prawdziwe listy czytelników dotyczące ważnych dla środowiska fizyków tematów podejmowanych na łamach PF. Wcześniej w PF 29, 3 pojawiła się informacja, że „reakcja na ankietę z 1977 roku była nieco większa niż wynikałoby to z małej liczby (16) odpowiedzi pisemnych na nią, sporo bowiem uwag dotarło (...) drogą ustną w bezpośrednich rozmowach.” Słowa te napisał nowy Komitet Redakcyjny pod kierownictwem Adama Sobiczewskiego w roli redaktora naczelnego. Zygmunta Ajduka w redakcji zastąpił Marek Szczekowski, a Przemysław Zieliński (tradycyjnie) stał się członkiem Rady Redakcyjnej. Redakcja w nowym składzie powtórzyła apel do czytelników o nadsyłanie wszelkich uwag i życzeń odnośnie do charakteru pisma oraz podkreśliła, że zmiana składu Redakcji odbyła się we wzajemnej współpracy i przyjaźni.

Adam Sobiczewski ukończył studia na dwóch największych warszawskich uczelniach UW i PW. Był wybitnym teoretykiem fizyki jąder atomowych najcięższych pierwiastków; pracował m.in. w IPJ w Świerku (dziś NCBJ). Obejmując funkcję redaktora naczelnego miał 47 lat. Ustąpił z niej dopiero w wieku 72 lat przeprowadzając przez ten czas PF z Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do Rzeczypospolitej Polskiej u progu wejścia do Unii Europejskiej.

W pierwszych zeszytach czasopisma pod kierunkiem Adama Sobiczewskiego trudno zauważyć jakieś zmiany, chyba, że w kierunku przeciwnym niż zaproponowany w 1973 przez Przemysława Zielińskiego. Artykuły (poza historycz-

nymi i biograficznymi) najeżone są wzorami i specjalistycznymi sformułowaniami – nie mają popularnonaukowego charakteru deklarowanego na okładce PF. Nie brakuje tu także obszernych sprawozdań z konferencji, recenzji książek oraz kroniki wydarzeń.

W tomie 30 (1979) pojawiły się jednak nowości. Są to rozmowy. W szerokim gronie kierownika Redakcji Wydawnictw Fizyki PWN, Przewodniczącego Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Kierunku Fizyki i Astronomii przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, przedstawicieli Komitetu Redakcyjnego Biblioteki Fizyki oraz redakcji Postępów Fizyki poruszane były w inauguracyjnej rozmowie tematy książek z fizyki (PF 30, 1). Następnym rozmów nie spisywano już na żywo, lecz przedrukowywano je z archiwów (PF 33, 1-2, PF 34, 6, PF 35, 1).

Inną nowością są tłumaczenia wykładów noblowskich. Już w PF 29, 2 zamieszczono artykuł Odkrycie cząstki J – wspomnienia osobiste Samuela Tinga, w PF 30, 2 opublikowano Zlokalizowane momenty magnetyczne i stany zlokalizowane Philipa Andersona, zaś w PF 31, 2 znajdujemy tłumaczenie wykładu Arno Penziasa O pochodzeniu pierwiastków. Seria objęła jeszcze kilka wykładów w następnych latach oraz przedruki najciekawszych prac z zagranicznych czasopism o charakterze podobnym do Postępów Fizyki (m.in. Scientific American i Europhysics News).

W PF 32, 1 (1981) na uwagę zasługuje tekst Henryka Szydłowskiego z UAM dotyczący modeli laboratoriów fizycznych. Autor zanalizował w nim różne spojrzenia na zagadnienie zajęć praktycznych przywołując przykłady realizowanych w USA, ZSRR oraz na własnej uczelni. Artykuł ten wpisał się w całą serię niezwykle ciekawych analiz dotyczących funkcjonowania dydaktyki fizyki na poziomie akademickim. Warto wspomnieć w tym kontekście także o historii Przeszkoli Fizyki Doświadczalnej i Teoretycznej opisanej w PF 32, 3 przez Pawła Tomaszewskiego.

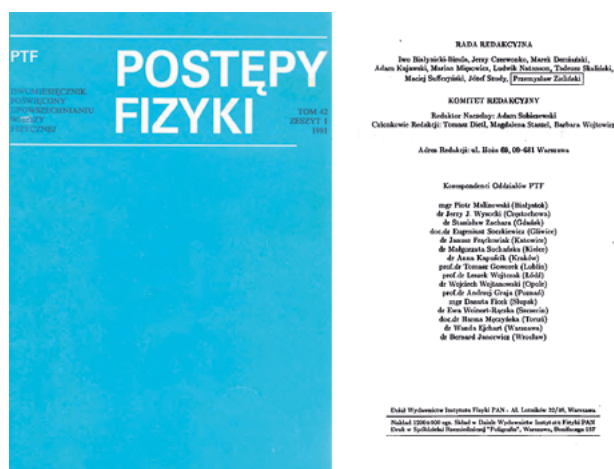
Tom 33 (1982) publikowany w początkowym okresie stanu wojennego, nie nawiązywał w żaden sposób do wydarzeń politycznych w kraju, przy czym z powodu utrudnień spowodowanych decyzją władz państwowych, rocznik ten zawiera tylko cztery zeszyty (ukazały się dwa podwójne PF 33, 1-2 i PF 33, 5-6). W PF 33, 4 redaktor naczelny zamieścił obszerną informację o ówczesnym stanie i charakterze pisma. Jak czytamy Postępy Fizyki nie uległy wyraźnej zmianie, a nowy Komitet Redakcyjny realizował program nakreślony przez poprzedników. Jest to pismo o charakterze przeglądowym i ogólnoinformacyjnym, publikujące artykuły z różnych dziedzin fizyki, pisane przystępnie i zrozumiale dla fizyków wszystkich specjalności, a także dla ludzi uczących fizyki oraz zainteresowanych jej rozwojem. Oprócz tego celem pisma było informowanie czytelników o wydarzeniach w życiu naukowym i organizacyjnym w dziedzinie fizyki oraz przedstawianie opracowań z zakresu historii fizyki. Redakcja zastrzegła także, że nie publikuje oryginalnych, szczegółowych prac naukowych – „od tego są inne czasopisma”. Ważną informacją jest uwaga, że zdecydowana większość tekstów w PF, to były wówczas artykuły zamawiane u polskich autorów. Redakcja poinformowała także, że podzieliła PF na jedenaście obszarów tematycznych: Dział podstawowy, Różne, Wspomnienia – rocznice, Rozmowy, Zagadnienia dydaktyki fizyki w szkołach wyższych, Nowości naukowe, Nowa aparatura i automatyzacja pomiarów, Ze zjazdów i konferencji, Recenzje, Listy do redakcji, Kronika oraz nowy dział – Kalendarz imprez. Wiele z tych działów borykało się z różną jakością przesyła-

nego materiału, co redaktor naczelny skrupulatnie tłumaczył w dalszych częściach listu do czytelników. Wyjaśnił także, że członkowie Komitetu Redakcyjnego pełnili swoje obowiązki związane z PF dodatkowo, obok swoich etatów naukowych oraz przekazał prośbę o kontakt i uwagi czytelników. Warto odnotować także zmianę w składzie redakcji – od tego tomu Marka Szczekowskiego zastąpiła Magdalena Staszal, a od PF 37, 2 (1986) do redakcji dołączył także trzydziesto- pięcioletni wówczas Tomasz Dietl.

Przez kolejne osiem lat pismo było wydawane zgodnie z przyjętymi założeniami. Publikowano dużo artykułów przeglądowych na temat ówczesnych wyzwań i osiągnięć fizyki oraz sporo tłumaczeń artykułów autorów zagranicznych. Rozwinął się dział sprawozdań z konferencji i zjazdów, recenzji książek i skryptów wydawanych w Polsce; częściej pojawiały się listy do redakcji od fizyków nadsyłających korekty do opublikowanych artykułów, podejmujących z nimi polemikę lub pragnących wspomnieć o ważnych rocznicach i postaciach ze swojego środowiska. Warto wyróżnić tu bardzo ciekawy list Bernarda Jancewicza (PF 37, 3) na temat zasad tworzenia polskich nazw dla nowych zjawisk, obiektów i jednostek fizycznych, zawierający fascynującą dyskusję pochodzenia słowa „kwark”. Bernard Jancewicz był później (od 1995 aż do swojej śmierci w 2021) przewodniczącym Komisji Nazewnictwa Fizycznego PTF.

Warto też odnotować, że w tym czasie w Postępkach Fizyki zaczęły pojawiać się pierwsze reklamy. Radziecki eksporter aparatury Technabexport z Moskwy zaprezentował w tomie 36 (1985) swoją ofertę spektrometrów i dyfraktometrów. Co ciekawe, firma ta działa do dziś pod nazwą TENEX i jest częścią koncernu Rosatom sprzedającego paliwo uranowe na całym świecie<sup>1</sup>.

Kryzys nastąpił w roku 1990. Rodząca się gospodarka wolnorynkowa w Polsce i prywatyzacja wielu przedsiębiorstw, w tym PWN spowodowała problemy z finansowaniem Postępów Fizyki. Tom 41 (1990) ukazał się w postaci dwóch podwójnych numerów PF 41, 1-2 i PF 41 3-4. Pierwszy z nich wydany był jeszcze, podobnie jak wiele wcześniejszych, przez Oddział Krakowski PWN, drugi podpisany jest już Warszawa–Łódź. Taki stan utrzymał się do końca roku. Natomiast tom 42 (1991) jako pierwszy od 1952 roku nie został już wydany przez PWN, lecz przez Dział Wydawnictw Instytutu



Ryc. 5. Okładka i strona redakcyjna PF 42, 1

1. Po inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 r. firma znalazła się w centrum międzynarodowych debat o sankcjach wobec sektora jądrowego; objęta ograniczeniami w Kanadzie, Wielkiej Brytanii i USA, choć formalnie uniknęła bezpośrednich sankcji Unii Europejskiej.

Fizyki PAN. Redakcja tłumaczyła kłopoty zmianami, jakie zaszły w sposobie finansowania pisma (PF 42, 1). Wydatną pomocą w 1990 roku była dotacja Urzędu Postępu Technicznego i Wdrożeń. Redaktor naczelny podziękował pracownikom Oddziału Krakowskiego PWN za „wieloletnią, bardzo dobrą i bardzo owocną współpracę” i zadeklarował, że odtąd pismo będzie składane komputerowo w IF PAN, a drukowane w Oddziale Łódzkim PWN. Jednakże już w stopce redakcyjnej tego zeszytu, podobnie jak dwóch następnych, czytamy, że druk odbywał się w Spółdzielni Rzemieślniczej „Poligrafia” w Warszawie, a kolejne numery drukował Zakład Usług Poligraficznych „ZINA” w Warszawie.

Nowoczesny skład komputerowy wymusił zmiany w wyglądzie pisma. Widać jednak, że redakcja starała się je minimalizować. Okładka przybrała barwę jaśniejszego błękitu i nieznacznie zmieniło się liternictwo. W PF 43, 5 (1992) pojawił się dopisek „Zeszyt dofinansowany przez Komitet Badań Naukowych”, a wkrótce potem (PF 44, 1) oficjalnie jako wydawca czasopisma podany został Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, który objął pismo swoim patronatem. Nastąpiły też zmiany osobowe w redakcji. Od PF 43, 2 Tomasz Dietla zastąpił czasowo Paweł Sobkowicz. Stan ten trwał do końca rocznika kiedy to IF PAN zaprzestał wydawania PF. Wówczas (PF 44, 1) miejsce Pawła Sobkowicza z powrotem zajął Tomasz Dietl, a w redakcji dodatkowo pojawił się Mirosław Łukaszewski, a od PF 44, 5 zaś także Krzysztof Burzyński. Od początku 1993 roku redakcja PF poza adresem pocztowym podawała kontakt elektroniczny: [postepy@fuw.edu.pl](mailto:postepy@fuw.edu.pl).

Merytorycznie transformacja ustrojowa w Polsce nie wpłynęła znacząco na treść Postępów Fizyki. Nadal publikowanych było dużo bardzo ciekawych artykułów na aktualne tematy, recenzowane były nowe wydawnictwa, prowadzona była kronika wydarzeń. Jako modelowy zeszyt można przytoczyć PF 43, 5 (1992) gdzie znajdujemy artykuł naukowy Andrzeja Krasieńskiego na temat fizyki w niejednorodnym wszechświecie, jak zawsze niezwykle interesujące rozważania Andrzeja Kajetana Wróblewskiego Dzieci Arystotelesa oraz opis dynamicznie rozwijającej się wówczas sieci internetowej autorstwa Pawła Sobkowicza. W zeszycie nie zabrakło także wspomnień o Zbigniewie Bochnackim, fizyku-teoretyku w dziedzinie fizyki jądrowej, dyrektorze Instytutu Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie oraz materiału dla nauczycieli, poświęconego tym razem promieniowaniu ciała doskonale czarnego (niezwykle ciekawy tekst znajdziemy w tym dziale także w PF 45, 1 z 1994 roku). Zeszyt uzupełniają sprawozdania z konferencji zarówno naukowych, jak i dydaktycznych oraz konkursów uczniowskich, a także recenzje książek Podstawy fizyki dla kandydatów na wyższe uczelnie oraz

Optyczne przetwarzanie informacji. Jak zawsze na ostatnich stronach wydrukowano Kronikę, kalendarz imprez oraz listę nowo wydanych książek z fizyki. Zabrakło tu coraz częściej nadchodzących listów do redakcji, w których m.in. toczyła się wówczas dyskusja o dopełniaczu terminu „kwark”, w której wypowiadał się nawet znany językoznawca Jan Miodek (PF 44, 3). Podobnie wyglądały wszystkie numery wydawane w tym okresie.

Od zeszytu PF 44, 2 (1993) na łamach PF publikowano listę projektów realizowanych w nowym systemie finansowania nauki, jakim stały się granty Komitetu Badań Naukowych. Jak napisała redakcja we wstępie: „(...) celem reformy jest stworzenie systemu, który umożliwiłaby na drodze okresowych konkursów i ocen, kierowanie pieniędzy budżetowych do instytutów i zespołów, które są w stanie osiągać wyniki na światowym poziomie.” Zauważono także problem z zakwalifikowaniem części tematów badawczych do badań stosowanych lub podstawowych oraz z przyporządkowaniem badań z pogranicza dyscyplin naukowych do odpowiednich komisji.

W dobie rozwoju w Polsce społeczeństwa obywatelskiego (lata 90. XX w.) Postępy Fizyki stały się także trybuną wyrażenia sprzeciwu wobec polityki państwa. W PF 46, 2 (1995) znajdujemy Memoriał – rezolucję w sprawie nauczania fizyki w wyższych szkołach technicznych. Autorzy, wykładowcy fizyki w polskich uczelniach technicznych wyrażają zaniepokojenie tym, że „w ostatnich latach daje się zaobserwować drastyczny spadek poziomu wiedzy z fizyki u absolwentów szkół średnich”. Przyczyna tego zjawiska zdaniem autorów leży w braku możliwości zdawania fizyki na maturze oraz wyrugowania jej z egzaminów do szkół wyższych. List otwarty kończy się apelem „do wszystkich, którzy z racji swojego nauczycielskiego powołania lub administracyjnej funkcji mają wpływ na obraz polskiego szkolnictwa, o podjęcie działań, które przez właściwe uwzględnienie nauczania fizyki ukształtują polskiego inżyniera na miarę XXI wieku”. Podobny apel zamieszczono w PF 48, 6 (1997). Delegaci PTF, zgromadzeni na Zjeździe Fizyków Polskich w Katowicach, skrytykowali projekt reformy programów nauczania, w ramach którego fizyka miała być włączona do grupy przedmiotów ogólnoprzyrodniczych (zdaniem autorów powinna zaliczać się do przedmiotów matematyczno-fizycznych), a przy tym planowano zredukować liczbę godzin fizyki w programie szkół średnich.

W tym samym zeszycie PF 48, 6 (w Kronice) po raz pierwszy zaprezentowano godło Polskiego Towarzystwa Fizycznego. W konkursie został wybrany emblemat zaprojektowany przez Stanisława Hałasa (UMCS). Dewizą PTF stało się łacińskie *Experimento et mente* (eksperymentuj i myśl).



Ryc. 6. Godło Polskiego Towarzystwa Fizycznego opublikowane po raz pierwszy w PF 48, 6